

# GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N<sup>ro</sup>. 64.

6. Czerwca 1827.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujący

O k ó l n i k.

o umiarkowaniu przepisów względem zakazu, wywożenia za granicę znakomych dzieł kunsztu.

Jego C. K. Mość raczył przepisy zakazu, na mocy najwyższej uchwały z d. 19. Września i 23. Października 1818 istniające, i Okólnikiem z d. 7. Lutego 1819 do liczby 5985 ogłoszone, względem wywozu za granicę znakomych dzieł kunsztu, teraz najwyższą Uchwałą z d. 18. Marca r. b. w ten sposób zinodifykować, że każdy, kto takowe dzieła kunsztu do kraju obcego wywieźć chce, obowiązany zostaje, o tém przedsięwzięciu Rządowi krajowemu bezpośrednio donieść, aby Administracyi Rządowej prawo pierwszeństwa do kupna zachować.

Co w skutek wysokiego rozporządzenia ministerjalnego z d. 3. Kwietnia r. b. Nro. 9160. do powszechnej wiadomości i zachowania z tym dodatkiem podaje się, że prośby w tym względzie podawać się mające, do C. K. Prezydium krajowego adressowane być mają.

— Z Węgier. —

Gazeta Presburska z d. 15. Maja zawiera,

co następuje :

W Piątek d. 11. t. m. po ranném cyrkularnym posiedzeniu względem uniwersytetu Ludwika, odprawiono o godzinie 11tej (mieszane) 224te posiedzenie Sejmu, na którym ogłoszono najwyższą rezolucyją, wydaną pod d. 10. t. m. na przedstawienie Starów z d. 18. z. m., co się dotyczy stosunków pieniężnych między prywatnymi, treści następującej:

»N. Pan ma nadzieję i pokłada zaufanie w Stanach, że w skutek wielu, w téjże najwyższej rezolucyi przywiedzionych treściwych powodów, względem terminów wypłaty, zgodzą się z życzeniami N. Pana, wyrażonemi w wyroku królewskim z d. 21. Marca r. b. — Co się dotyczy długów zaciągniętych przed wprowadzeniem pieniędzy papierowych, nie podlegających niepewnemu kursowi i objętych pierwszym okresem czasu, N. Pan nie jest przeciwko szczególnym prawnym przepisom, któreby na wierzycieli i dłużników jedna-

kowy wzgląd miały, dla tego Monarcha dopuszcza w téj mierze nowy uczynić projekt. Lecz nie może N. Pan względem długów drugiego okresu, przychylić się do ostatniego projektu Stanów, ponieważ takowy widocznie jest ze szkodą części interesentów i żądaniem sprawiedliwości i słuszności przeciwny; przeto N. Pan oczekuje w téj mierze nowego projektu, praw wierzycieli jakoteż dłużników zarówno broniącego.

Chociaż przeznaczony jest dzień do ukończenia terażniejszego Sejmu, jednakowoż N. Pan, z powodu, iżby się gorącym życzeniom Jego wierznych poddanych, chcących mieć stosunki pieniężne między prywatnymi uregulowane, nakoniec zadosyć stało, dozwala zgromadzonym Stanom potrzebnego czasu dla dokładnego rozpoznania tych ważnych i trudnych przedmiotów; atoli N. Pan życzy sobie, narady te o ile być może przyspieszać, aby Stany skutek swoich narad natychmiast w formę projektu zebrały i do królewskiego potwierdzenia przełożyły.

W skutek téj najwyższej rezolucyi nastąpiły zaraz drugiego dnia kilkogodzinne narady, a w Niedzielę rano o godzinie 9tej cykularne posiedzenie, na którym mianowano Deputacyją do wypracowania artykułu względem sposobu płacenia (*medium solutionis*). Jeszcze tego samego wieczora o godzinie 5tej odprawiła taż Deputacyja posiedzenie, rezultat wcoraj rano o wpół do osmej podyktowano, niebawem w cyrkularnym posiedzeniu rozpoznano, i z niektórymi odmianami przyjęto. (G.W.)

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Dziennik *Globe and Traveller* donosi: —

»Znaki insubordynacyi okazały się w wojsku Kolumbijskiem, posilkowém. Zdaje się, iż Oficerowie, po dojsciu wiadomości do wojska o przywróceniu zgody pomiędzy Boliwarem a Paezem, zebrawszy się w pewnym domu pod Limą, ogłosili Paeza za zdrajcę i buntownika. Nie mówią, czyli ta uchwała pociągnęła za sobą zamieszanie, lub, czyli stronnicy Paeza są sprawcami tegoż zamieszania, które tak było wielkie, że Prezydent Santa Cruz osądził za potrzebę, aresztować 150 Oficerów różnego stopnia i do Kolumbii od-

prowadzić. Jenerał Lara znajduje się między ty- mi uwięzionymi Oficerami.

Podług wiadomości z La Guajra z d. 29go Marca, Boliwar bawił jeszcze w Karrakas; swój sztab jenerałny i wojska, które z nim do Wenezueli powróciło, odesłał do Bogoty. Okręt liniowy o 61 działach wy płynął w d. 18. Marca z La Guajra do Kartagenu. Dwie fregaty, Francuzka i Duńska, stały w La Guajra na kotwicy.

Listy z Texas z d. 1. Lutego donoszą, iż rząd nowój rzeczypospolitej Nacogdocho, czyli Fredonija, został w d. 28. Stycznia rozwiązany. Członkowie i stronnicy onegoż na wszystkie rozprószyli się strony; wielu schwytano, a za resztą wysłano silny oddział wojsk Meksykańskich. Wiele pokoleń ogłosiło się za Meksykańami, i zabity dwóch stronników, którzy podpisali oświadczenie niepodległości. (G. W.)

### Portugalija.

*Globe and Traveller* z d. 17. Maja zawiera następujący list z Lizbony z d. 6. wspomnionego miesiąca: »Stan choroby Infanthy Rejentki jest tego rodzaju, że mało jest nadziei, iżby przyszła do siebie. Raport dzisiejszy bardzo zasmuca; lecz po wieściach, które przed wydaniem tegoż były w obiegu, szczęśliwi jesteśmy, dowiadując się, że jeszcze żyje. Sądzą powszechnie, iż w razie, gdyby Rejentka umarła, Rejencyja osiarowana będzie Ciotce zmarłego Króla Jana VI. Niektórzy zapewniają, że Xiężniczka ta, prawie 81 lat mająca, już przyrzekła przyjąć Rejencyją; inni utrzymują wcale przeciwnie. Jeżeli nie przyjmie, tedy do prawdy podobna, iż utworzona zostanie tymczasowa Rejencyja, z Ministra Sprawiedliwości, Moura Cabral, i Ministra Spraw Wewnętrznych, Biskupa z Viseu. Położenie Portugalii jest bardzo krytyczne, nawet oprócz katastrofy, jakaby śmierć Rejentki zrządzić mogła. Poczynamy już doświadczać zębnych skutków nieprzezornych środków rządu i onegoż pobażania przeciwko tym, którzy na karę zasłużyli. — Niedawny przypadek w Elvas musiał Ministrom otworzyć oczy na ich nieprzychylnie postępowanie, i oraz obazuje, jakim duchem ożywione są pulki Portugalskie. Co się dotyczy mieszkańców miasta, tedy każdy wie, iż zupełnie nienawidzą Konstytucyi.«

Podług wiadomości z Lizbony z d. 3. Maja w Gazetach Paryżkich umieszczonych, Margrabia Palmela dotąd Poseł Portugalski na Dworze Angielskim, mianowany został Prezydentem rady i Ministrem spraw wewnętrznych, D. Francisco d' Almeida pozostanie Ministrem spraw zewnętrznych; D. Joao Ferreira da Botta Sampayo mianowany był Ministrem skarbu, Hrabia Saldanha-Daun, Ministrem wojny i D. Manoel de Portu-

gal (na teraz Gubernator Madery i przeznaczony na Wice-Króla w Goi), Ministrem sprawiedliwości. Don M. de Noronha pozostanie Ministrem marynarki. Hrabia Villa-Real ma być przeznaczony Postem do Londynu, w miejscu Margrabiego Palmeli.

Kuryjer Francuzki utrzymuje tę powyższą swoją wiadomość o zmianie ministeryjalnej. Wszakże Gazeta nadworna Lizbońska aż do d. t. m. nie o tém nie namienia, atoli rzecz ta tak jest pewną, iż popłynął już okręt do Madery z rozkazem wstrzymującym podróż tamecznego Gubernatora, Dom Manoel de Portugal, który miał się udać do Goa na Wice-Króla, a który teraz Ministrem sprawiedliwości wybranym został. (D. A.)

### Hiszpanija.

Gwiazda donosi: — »Biskup Tortozy, Don Wiktor Saez, odebrał list od Ministra łaski i sprawiedliwości, P. Kolomarde, treści następującej: — »Król, Pan nasz, dowiedział się, że niektórzy nieukontentowani podnieśli w kilku obwodach Katalonii chorągiew buntu, i zbrojne potworzyli kupy, które rozszerzają odezwy do wojny domowej zachęcające, pod pozorem bronięcia praw Króla Jegomości, i używają jego dostojnego imienia ku zniszczeniu jego nieprzyjaciół, przypuszczając, że Jego Królewska osoba nie doznaje potrzebnej wolności, aby uszczęśliwiła poddanych, i zaspokajała życzenia obrońców ołtarza i tronu.« Poczém wyraża dalej: Król Jegomość dowiedział się ze smutkiem o tych zamieszkach, albowiem widział z tego, że stronnicy demagogii używają wszystkiego, aby nawet obrońców tronu uwieść do zbrodni i t. d. Tu wezwany jest Biskup, aby przez gorliwość swoją apostolską ostrzygał mieszkańców dyjecezyi swojej o sidłach, jakie wiarołomność nieprzyjaciół stawia ich spokojności, i starał się za pomocą plebanów utrzymać podległość ludu i nieograniczone zaufanie w czczeniu Króla Jegomości, który łoży starania tak w kraju, jakoteż zagranicą Królestwa około pomysłności kraju i otrzymania jego dawnych praw. (G. W.)

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Wszystkie Gazety wieczorne z d. 17. Maja zawierają następujące mianowania: Margrabia Londondown zajmuje miejsce w radzie, lecz nie będzie miał wydziału. Hrabia Carlisle zostanie W. Komissarzem leśnym i będzie zasiadał w radzie; P. Abercromby Sędzią jenerałnym adwokatem, a P. J. Macdowald, jednym z Kommissarzów Króla Jegomości do spraw wschodnio-indyjskich. Zład w Izbie niższej uczyniono zwyczajny wniosek do wy-



boru Członków, którzy przez owe mianowanie stali się potrzebnymi.

Margrabia Lansdown miał w d. 14. Maja długą rozmowę z P. Kanningiem.

P. Peel dał w d. 13. Maja wielki objad, na którym znajdowali się: Xiążę Wellington, P. Montrose, P. Newcastle Dorse i P. Rutland, Margrabiowie: Londonderry i Salisbury; Hrabiowie: Westmoreland, Bathurst i Eldon, Wice-Hrabia Melville, Lord Fitzroy-Somerset, Sir Henry Hardinge, Sir Charles Wetherell, P. W. Peel, P. Dawson i t. d.

W Izbie niższej w d. 14. uczynił P. Hume niejakię postrzeżenia nad rozszaniem pogłoskami o mianowaniu kilku Parów. P. Kanning odpowiedział, że wykonywanie królewskiej prerogatywy poczytuje za rzecz tak ważną, iż się dziwi, jak P. Hume tak lekko o tém mówić może. Jeżeli chce uczynić w tej mierze formalny projekt, tedy ón (P. Kanning) będzie gotów takowy najmocniej rozpoznać. P. Hume oświadczył, iż nie jest jego zamiarem nadawać ważność tym pogłoskom. P. Kanning podziękował mu i rzekł, że z początku sądził, iż P. Hume zmierza do pewnych przez źle myślących rozszianych, a zupełnie bezzasadnych wieści. — Kuryjer z powodu tego wyrażenia w mowie P. Kanninga, czyni uwagę, że tenże na posiedzeniu Izby niższej w d. 14. oświadczył formalnie, iż nie ma zamiaru, jaki mu przyznawano, aby prosił Króla o mianowanie nowych Parów.)

Telegraf Hampshirski twierdzi podług listów z d. 2. Maja z Lizbony, że wojska Angielskie i okręty wojenne, zapewne przed końcem Lipca opuszczają Portugaliją.

Zgromadzenie mieszkańców Tamworth, które w tym celu zwołane było, »aby naradzić się nad adresem do P. Peela, z powodu jego wystąpienia z Ministeryjuma odprawiono w d. 10. Maja. Zgromadzenie było liczne, i adres jednomyślnie uchwalono. (G. W.)

### Francyja.

W d. 14. Maja dał Król prywatne posłuchanie P. W. Mendevilla, Francuzkiemu jeneralnemu Konzulowi w Buenos-Ajres.

Izba Parów rozpoczęła w d. 15. Maja rozpoznawać kodeks lasowy. P. Cheverus, Arcybiskup z Bordeaux, mianowany w d. 5. Listopada r. z. Parem, znajdował się pierwszy raz na posiedzeniu.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 14. Maja toczyły się narady nad pojedynczymi artykułami budżetu z 1828. Prezydent Kavez odczytał artykuł 1. ułożony w sposobie następującym: »Wydatki kassy długu ustalonego i umarzenia ustanowione są na rok służby 1828 w summie 241,357,867 fr. podług przyłączonego etatu.«

P. Lafitte rzekł: Rząd w projekcie do budżetu przyjął za posadę dochód ze Stycznia b. r. zatem wyrachował nadzwyczajku 33 milionów, co przypusciwszy, proponowane przez rząd pomnożenie wydatków o 23 milionów nie było przesadzone, ponieważ jeszcze nadzwyczajku 10 mil. zostaje. Lecz miesiące Luty i Marzec nie odpowiedziały nadziejom Ministrów i można jak już pierwój wyłożyłem, przyjąć, że się pokaże deficit 40 mil. Atoli nie dosyć na tém. Prawie rzecz pewna, że ten deficit, który nam na rok 1828 zagraża, następuje już za rok 1827. Ztąd w razie nadzwyczajnych okoliczności bylibyśmy w najszkoldliwszym położeniu i nie wiedzielibyśmy jak sobie począć, albowiem nie możnaby ani nowych podatków nałożyć, ani pożyczki otworzyć. Ztąd potrzeba, miasto powiększenia wydatków, jeszcze je bardziej zmniejszyć, i takowe na rok 1828 zastosować do ilości budżetu z roku 1827. Izba nie może zezwalać na budżet, który nas przyprawia o deficit: Tak więc nie moglibyśmy uregulować losów Francyi.

Minister skarbu odpowiedział: Tylko przez błędy, które na drugich błędach oparto, przyszło do tego, że rządowi brakiem zagrażają. Począłem wszedł w wyrachowanie, z którego okazało się, iż miasto niezmiernego braku będzie nadzwyczajek 5 mil. Dochody Francyi, rzekł, znacznie się podnoszą; atoli zdarza się ludom, które śpiesznie chcą pomyślności, iż na chwilę bywa przerwa, a właśnie w takim stanie jesteśmy teraz.

Po bardzo żywych dyskusjach, do których należeli: Jenerał Sebastiani, PP. Kaźmierz Perrier i Labbey de Pompieres, głosowano na artykuł 1. i takowy przez Izbę przyjęto. (G. W.)

### Królestwo Obojój Sycylii.

Dziennik Królestwa Obojój Sycylii z d. 25. Kwietnia zawiera rozporządzenie królewskie treści następującej: »Wszystkie gwardyje narodowe utworzone w Królestwie Neapolitańskim uchwałą tymczasowego rządu z 1821, będą rozpuszczone, ponieważ onych służba uciążliwa dla obywateli, i okoliczności, które w roku 1821 utworzenie takowej nakazywały, więcej nie istnieją. Bron i efekta wojskowe, należące do Rządu, a dotąd gwardyi narodowej powierzone, wydane będą Prefektom Policji i Intendentom. Bron własna mieszczan będzie tymże samym władzom wydana, atoli w sześć miesięcy później zostanie onym zwrócona, lub na rzecz mieszczan sprzedana. Ci, którzy mają pozwolenie, mogą broni swoje zatrzymać. Służbę gwardyi miejskiej pełnić będzie na przyszłość żandarmeryja, a w miejscach, gdzie tejże nie masz, strażę gminne. Takowe rozpoczyna tę służbę od d. 1. Lipca. W gminach 1000

dasz wynoszących, liczy się jednego stróża gminnego, dwóch w większych, a w głównych miejscach obwodu czterech. Straże gminne opłacane będą przez cziny. *(G. W.)*

### Królestwo Polskie.

Wyrok N. Cesarza i Króla, stanowiący urządzenie Sądu sejmowego i t. d.

*(Ciąg dalszy.)*

#### D z i a ł VI.

*O wprowadzeniu sprawy na publiczne postu-  
chanie Sądu, o wyroku i jego egzekucyi.*

Art. 59. Prezes zagai publiczne posiedzenie stosowną przemową, zwróci uwagę publiczności na uszanowanie winne sądowi, na potrzebę unikania wszelkich czynów okazujących zadowolenie lub niezadowolenie. Utrzymanie porządku na audyencji należy do Prezesa sądu. Może on osobom nieprzyzwoicie sprawującym się dawać napomnienia, może je podług okoliczności wezwać ażeby się oddaliły, a nawet kazać je z izby audyencyjnalnej oddalić, i ukarać aresztem osm dni nie przechodzącym, co nie przeszkadza wyrzeczeniu większych kar przez sąd właściwy, gdyby burzyciele na takowe zasłużyć mieli. Prezes może w każdym stanie rozpraw, takowe odkładać do następującego posiedzenia.

Art. 60. Oskarżony, jeżeliby się znajdował w więzach, stawi się bez więzów, tylko pod strażą; Prezes zapyta go się o imię, nazwisko, wiek, stan, zamieszkanie i miejsce urodzenia.

Art. 61. Prezes wzywając następnie oskarżonego, aby zwrócił uwagę na to co będzie słyszał, oświadczy mu, iż Sąd będąc obowiązany opierać swe wyroki na prawem przekonaniu, którego istotną częścią jest razem obrona oskarżonego, nie pragnie widzieć go winnym, lecz pragnie przekonać się o jego niewinności lub winie, i wspomni o środkach jakie miał sobie oskarżony dozwolone domagać się, aby instrukcja co do czynów dowodów była dokładną, oraz o prawie jakie mu służy bronięcia się lub być bronionym publicznie, w którym to celu właśnie jemu i obrońcy jego zakomunikowanym został akt oskarżenia wraz z summaryjuszem dowodów. Art. 62. Prezes zaleci potem Pisarzowi aby przeczytał akt oskarżenia. Po odczytaniu głośnym tegoż aktu, przypomni Prezes oskarżonemu, co jest w nim zawartem i powie mu: „o to więc oskarżony jesteś, usłyszysz dowody, które przeciw tobie przywiedzione będą.“ Art. 63. Prokurator jeneralny wyfuszcy przedmiot oskarżenia, trzymając się czystej prawdy tak co do czynów jako też okoliczności obciążających oskarżonego, albo służących na jego obronę, i złoży

summaryjusz dowodów zebranych, bądź na własne żądanie, bądź na żądanie oskarżonego, bądź z urzędu przez delegacyją instrukcyjną. Art. 64. Pisarz przeczyta summaryjusz dowodów do których się Prokurator odwołał, przeczyta oraz z akt sądowych zeznania świadków, dokumenta lub inne pisma, podług porządku summaryjuszu. Art. 65. Jeżeli obrońca, prócz dowodów przez Prokuratora wskazanych, uznałby potrzebę odwołać się do innych jeszcze mających podług jego zdania wpływ na sprawę i sprzyjających oskarżonemu, Pisarz przeczyta z akt sądowych zeznania świadków, dokumenta lub inne pisma porządkiem summaryjuszu przez obrońcę ułożonego wraz z summaryjuszem. Art. 66. Gdy w sposobie powyższym Sąd objaśnionym będzie o czynie i okolicznościach zwiększających lub łagodzących karę; oraz o dowodach przez instrukcyją przeciw obwinionemu i na jego obronę zebranych, zgoda, gdy Sąd pierwój sprawę pozna w swoim pierwsiakowym źródle, rozpocznie się rozprawa między Prokuratorem i obrońcą oskarżonego. Art. 67. Prezes da głos Prokuratorowi jeneralnemu, który uczyni wywód z dowodów sądowi podług summaryjuszu złożonych i odczytanych. Może nawet Prokurator żądać powtórnego odczytania, w całości lub treści, tych pism na które pragnąłby szczególniejszą uwagę sądu zwrócić. Następnie położy swą konkluzyją co do czynów, a zastanawiając się nad przepisem prawa, oświadczy również konkluzyją względem zastosowania prawa do czynu. Art. 68. Po prokuratorze jeneralnym będzie miał głos obrońca oskarżonego. W piśmie obronczém wyfuszczone będą zasady obrony, nietylko co do czynów, towarzyszących im okoliczności i dowodów, ale oraz i co do zastosowania prawa. Może obrońca wykazywać, iż czyn nie jest zabroniony prawem, a odwołując się do dowodów, żądać równie jak Prokurator ich odczytania, oraz wykazywać, iż czyn nie zasługuje na karę, a przynajmniej nie należy, jak Prokurator mniema, do rodzaju przestępstw większych ale do przestępstw zasługujących na mniejszą karę. Obrońcy niewolno w piśmie swem nie mieć przeciw swemu sumieniu, lub uszanowaniu winnemu dla władz krajowych. Obrońca tłumaczyć się powinien z przystojnością i skromnością, unikając wszelkiej przesady, osobistości, przeistaczania lub zaćmienia czynów. Obrońca mając przy zamknięciu instrukcyi wolność odwołania się do nowych czynów i do nowych dowodów, gdyby jakowe na obronę oskarżonego odkrył, nie może przytaczać na publicznej audyencji Sądu innych jeszcze czynów lub dowodów, o których w czasie instrukcyi żadnej wzmianki nie uczynił. Art. 69. Wolno jest Prokuratorowi, jeżeli



potrzebę tego uzna, odpowiedzieć na pismo obroncze. W takim razie, ostatni głos dozwo-  
lonym jeszcze będzie obrońcy oskarżonego.

(Dokończenie nastąpi.)

### Wiadomości z Grecyi.

Dostrzegacz Austriacki z d. 29. Maja za-  
wiąra artykuł następujący:

Od dnia 31. Marca, dawnego, czyli od d.  
12. Kwietnia nowego stylu, wychodzi w Hydrze,  
oprócz Gazety pod tytułem: *Przyjaciel Prawa*,  
(w języku Greckim) Gazeta Francuzka pod na-  
zwiskiem: *L'Abeille Grecque, feuille periodi-  
que hebdomadaire*, z godłem: »*Dieu et la li-  
berté*«; wydawana zaś bywa co Czwartek. Dru-  
gi numer tejże Gazety z dnia 7/19. Kwietnia  
(pierwszy nas nie doszedł) zawiera następującą  
odezwę, którą Lord Cochrane w charakterze  
swoim, jako W. Admirał i Naczelnny Wódz ca-  
łej Greckiej siły morskiej, wydał pod dniem 12.  
Kwietnia nowego stylu na pokładzie Greckiej fre-  
gaty Hellas:

»Hellenowie! Najstraszniejszy wasz nie-  
przyjaciel, niezgoda, została pokonana; to, co  
wam do czynienia pozostanie, jest łatwiejszém.  
Młodzież Grecka zewsząd śpieszy do broni, a  
los zamku Ateńskiego już teraz niewątpli-  
wy; oblężający do koła otoczeni; wawozy będą  
osadzone, i odwrót nieprzyjaciela stanie się nie-  
podobnym; dowód żywności przecięty; oswobo-  
dzenie klasycznej ziemi Ateńskiej zabezpieczone;  
ówój ziemi, którą przeznaczyła Opatrzność, aby  
na nowo była siedzibą wolności, sztuk i umie-  
jętności.«

»Lecz Helenowie! Kiedy już i tego doka-  
żecie, nie chowajcież do pochwał pałacza, dopóki  
dziki Muzułman posiadać będzie piędź uświęconej  
ziemi, która niegdy do waszych ojców należała.«

»Bogdajby młodzi bohaterowie wojska mor-  
skiego ubiegali się wspólnie o stawę z bohate-  
rami wojska lądowego; bogdajby śpieszyli na  
flotę narodową, blokować Helespont i nieść woj-  
nę na ziemię nieprzyjacielską, gdy wam niepod-  
ległość wasza i wszystkie wasze prawa przyznane  
nie będą; wtedy ów nieludzki Sultan, ów swoich  
poddanych kat, ów krwi Helenów chciwy cie-  
miężca, od swoich własnych polubienców strąco-  
ny zostanie; wtedy Państwo Muzułmanów samo  
przez się upadnie; wtedy chorągiew S. krzyża  
na kościele S. Zofii znowu powiewać i ludy  
Grecyi mądrymi i narodowemi prawami rządzone  
będą; sławne miasta znowu zostaną odbudowane  
a świetność czasów przyszłych wyrówna świetno-  
ści upłynionych wieków.«

»Jednakże Helenowie! nie sądzicie, aby ojczy-  
zna wasza używać mogła bezpieczeństwa, jeżeli

Rażdy z was z zapalem nie pospieszy ku jej o-  
bronie?«

»Na pokładzie fregaty Greckiej Hellas, d.  
31. Marca (12. Kwietnia) 1827.«

»Cochrane, W. Admirał i Wódz Naczel-  
ny całej Greckiej marynarki.«

Według innego artykułu w numerze zgin  
Gazety Francuzkiej Hydryjckiej, ściągającej się  
do dawniejszego doniesienia w pierwszym Nrze.  
i przez inne wiadomości równie potwierdzonego,  
zdaje się, iż w miejscu Kommissyi rządowej, któ-  
ra w dniu 7. Kwietnia swoje obowiązki złożyła,  
mianowana została Kommissyja tymczasowa rzą-  
du z trzech Członków, z jednego Morejezyka  
(Jerzego Mauronichali, syna Beja Majny), jedne-  
go Rumelioty (Joannuli N. Naku) i jednego Ip-  
saryjoty. Grecka Pszczoła spodziewa się: że  
władza wykonawcza poruczona tym trzem człon-  
kom, którym w każdym inuém położeniu tytu  
innych nie dozwoliliby posunąć się tak wysoko,  
pomimo to będzie zabezpieczoną przeciwko reak-  
cyi; która dotąd wszystkie dawniejsze rządy Gre-  
cyi niedoleżnyini czyniła; ręczy za to moralne  
panowanie Lorda Cochrane nad Grecyją.« — Po-  
czém ta Grecka Pszczoła tak dalej mówi: »Sko-  
ro straszdyło, niezgoda, które nieustannie Gre-  
cyją w przepaść potraçała, została zniszczona,  
pierwszą swoją troskliwość poświęcił Lord Co-  
chrane losowi Aten; ułożył ón wielką wyprawę  
lądową i morską, która uwolnieniem Aten ro-  
zstrzygnęła na losy Grecyi. Wyprawa ta morska  
wypłynęła w Poniedziałek (d. 16. Kwietnia) z por-  
tu Spezzyi, we Wtorek i wczoraj (17. i 18.  
Kwietnia) z portu Hydry; takowa składa się z 12  
żagli, częścią wojennych, częścią przewozowych  
okrętów, i ma 1200 ludzi wojska morskiego, nad  
którymi dowództwo powierzono Majorowi Urqu-  
hart. W. Admirał, Lord Cochrane, i Naczelnny  
Wódz Greckiej siły lądowej, P. Church, hiero-  
wać będą tą wyprawą osobiście, pierwszy na mor-  
zu, ostatni na lądzie; obadwa udali się do Piraeus  
w d. 18. t. n.«

Podług listu z Poro z d. 18. Kwietnia, no-  
wa Kommissyja rządowa wykonała w dniu 18.  
Kwietnia Zgromadzeniu narodowemu w Dumala  
przysięgę wierności; toż samo uczynił Jenerał  
Church w charakterze swoim jako Naczelnny  
Wódz wojska lądowego. Ostatni wyruszyć miał  
do Megary, gdzie miał swoje główną kwaterę za-  
łożyć.

Podług tego samego listu, Fabvier miał o-  
puścić Akropolis, i z dziesięcioma towarzyszami  
przybyć do Piraeus.

Podług listów z Zanty z d. 9. Maja, Ibra-  
him Pasza, uczyniwszy wprzód niektóre porusze-

nia przeciwko Mejnii, wyszedł w końcu Kwietnia z większą częścią wojsk swoich z Modonu do prowincyi Elis, w kierunku ku Patras, i osadził Pyrgos, Lala i Gastuni. Ponieważ za zbliżeniem się Ibrahima kilkuset Greków i większa część kobiet i dzieci udała się do warownego klasztoru Skafidia i zamku Tornese na brzegu prowincyi Elis, na przeciwko Zante, przeto Ibrahim obległ te umocnione miejsca, i każe do nich strzelać. List z Zanty, gdzie (ponieważ bardzo bliska jest ta wyspa od brzegów Elis, i z tąd o zasłanych tamże przypadkach dokładną można mieć wiadomość) z dnia 6. Maja donosi: »Ibrahim Pasza oblega mocno zamek Tornese, na przylądku tegoż imienia, na przeciwko tej wyspy, i prawie codziennie po kilka godzin każe strzelać do zamku. Obleżeni mają mieć 600 do 700 zdalnych do broni, i liczą blisko 2000 kobiet i dzieci, które się tam schroniły. Żywności mają mieć na 2 do 3 miesiące, lecz brakuje im prochu, co się też okazuje, że zamek nie odpowiada na ogień Ibrahima, i tylko rano i wieczór zatknięcie i zdejmowanie Greckiej bandery wystrzałem działowym oznacza. Mówią, że sam Ibrahim Pasza kieruje obleżeniem, i wszystkie wojska zebrał przed zamkiem. Na morzu krąży zawsze kilka Tureckich okrętów wojennych, aby obleżonym żywności i zapasów wojennych nie przepuścić, których dowieść już niektórzy mieszkańcy tej wyspy na próżno usiłowali.«

#### Wiadomości handlowe.

##### — Gdańsk dnia 17 Maja —

Od dnia 11 Maja sprzedano w Gdańsku polskich płodów:

Dnia 12 Maja 12 łas. pszen.	133 funt.	po 265 Zp.
— 14 — 17 1/2 — — —	— — —	po 308 Zp.
— — — 10 — — —	— — —	— 300 Zp.
— — — 12 — — —	135 — —	— 300 Zp.
— — — 29 — — —	132 — —	— 290 Zp.
— 15 — 17 1/2 — — —	131 — —	— 265 Zp.
— — — 37 1/2 — — —	133 — —	— 270 Zp.

*Dobra Sokółow z przyległościami: Trzebusza, Trzebos, podmiejski Folwark, Dotęga, Wulka, Górno, Zaborze, Turza, Pustki, Nienadowka górna, Nienadowka dolna, Stobiernia; w Cyrkule Rzeszowskim, będąc z folwarkami, dochody zaś miasta osobno, na d. 12. b. m. i r. przez licytacyją w Tarnowie wydzierżawione, gdzie o reszcie warunków w dniu wspomnianym rano dowiedzieć się można.*

W przyszły Wtorek, to jest dnia 12. b. m., dany będzie w Król. mieyskiej redutowey sali Koncert publiczny przez Karola Lipińskiego.

##### — Londyn d. 11 Maja. —

**Zboże.** — W handlu pszenicą nie wiele dziś było ruchu, właściciele jej jednak trzymają się w nadziei że podrożeje. — **Kawa,** trzyma się w cenie ale niepodrożała. — **Cukier.** Zmniejszył się nieco pokup cukru, ale ceny niezmięniły się lub bardzo mało. Zapasy Muskowady znacznie się powiększyły. Cukier rafinowany niemu odbytu i staniał. — **Indigo.** płacono nieco niżej, a mianowicie z Caraccas i Guatimala. — **Łój.** O tój dopytują się stale i wiele; przedano dzisiaj żółty odeski na świce po 37 1/2 do 37 3/4 szt.

##### — Amsterdam dnia 12 Maja. —

**Zboże.** — Miało śdhyt ale bardzo ograniczony, po cenach pszenica Zp, — Jęczmień 99 do 105 funtowy Fryzyski 118 do 144 Zp. — Owies grubszy 80 funtowy, 157 Zp. — 78 do 78 funtowy na obrok 150 do 152 Zp. — lżejszy po 96 Zp. — piękny 70 funtowy po 126 Zp.

**Cukier.** Po rafinowany nie masz wiele żądania, ale dla tego ceny nie tanieją.

**Bawcina.** — Odebrano pomyslniejsze nieco wiadomości z Anglii, i dla tego właściciele bawełny, nieśpieszą się z wyprzedaniem.

##### — Z tamtąd dnia 15 Maja. —

**Zboże.** Wczoraj płacono: 125 funtową mieszaną (weisbunter) polską pszenicę po 206 Zp. — 125 funt: czerwoną (bunter) po 205 Zp. — 129 funtową królewską po 200 Zp. — Żyto pruskie 120 funtowe po 170 Zp. — holstyńskie 116 funtowe po 154 Zp. — Jęczmień 99 do 102 funtowy jary 132 do 134 Zp. — 103 funt: Fryzyski czimy 133 Zp. — Owies 78 funt. grubszy, po 150 do 152 Zp. — Tatarkę 118 fun: po 145 do 149 Zp. — **Kawa.** tak jak w zeszłym tygodniu bez żadnej zmiany. Oprócz przywiezionych dziś właśnie 1,200,000 funt: z Surinam i Berbie, spodziewają się jeszcze tego roku 600,000 funt; z Demerary.